

Sygn. akt: I C 1443/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 listopada 2015 r.

Sąd Rejonowy w Nysie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Grzegorz Kowolik
Protokolant:	protokolant sądowy Marta Tracz

po rozpoznaniu w dniu 25 listopada 2015 r. na rozprawie

sprawy z powództwa J. M.

przeciwko A. M.

o zapłatę

w przedmiocie skargi pozwanego A. M. o wznowienie postępowania

oddala skargę.

Sygn. akt I C 1443/15

UZASADNIENIE

W dniu 18 czerwca 2015 roku A. M. wniósł do Sądu Rejonowego w Nysie skargę o wznowienie postępowania w sprawie I C 1250/13. W piśmie tym, skarżący domagał się wznowienia postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem z dnia 27 stycznia 2015 roku, sygn. akt I C 1250/13, wydanym przez tutejszy Sąd. Ponadto domagał się uchylenia tego postępowania oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu skarżący wskazał, że Sąd Rejonowy w Nysie w sprawie I C 1250/13 nie zawiadomił jego pełnomocnika T. M. o terminie rozprawy wyznaczonej na dzień 27 stycznia 2015 r., na której został wydany wyrok. Zawiadomienie o rozprawie zostało wysłane do pełnomocnika, który był jedynie okazjonalnym substytutem w sprawie. W ten sposób tutejszy Sąd uniemożliwił skarżącemu obronę jego praw. W rezultacie jego interesy nie mogły być należycie reprezentowane. Skarżący dowiedział się o wyroku w dniu 20 kwietnia 2015 r. Na skutek powyższego pozwany nie mógł wnieść skutecznie apelacji, więc postępowanie w sprawie I C 1250/13 było dotknięte nieważnością. Jako podstawę skargi wskazał przepis art. 401 punkt 2 k.p.c. Ponadto wskazał, że domagał się rozłożenia płatności na pięć rocznych rat, a Sąd orzekający w tamtej sprawie nie wziął tego pod uwagę.

Na ostatniej rozprawie pełnomocnik skarżącego wskazał, że pozwany spłacił powoda, gdyż chciał uniknąć egzekucji komorniczej. Chciałby jednak wrócić do tej sprawy, bo nie miał możliwości wniesienia apelacji. Wskazał, że głównym pełnomocnikiem w tamtej sprawie był T. M. i skoro zawiadomiono adwokata G. P., to zawiadomienie było nieodpowiednie. Na tej rozprawie pozwany wniósł o oddalenie skargi.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 8 października 2013 r. wpłynął pozew R. M. (1) przeciwko A. M. o zachowek w kwocie 22.500 zł i pozew J. M. przeciwko A. M. o zachowek w kwocie 22.500 zł. Obie sprawy zostały połączone do wspólnego rozpoznania postanowieniem z dnia 31 stycznia 2014 r.

Dnia 10 lutego 2014 r. wpłynęła odpowiedź na pozew w sprawie z powództwa R. M. (1), w której pozwany wnosił o oddalenie powództwa w całości ewentualnie ograniczenia zachowku do 6.500 zł i rozłożenia płatności na 5 rocznych rat. Do odpowiedzi na pozew dołączone było pełnomocnictwo dla radcy prawnego T. M..

Dnia 7 kwietnia 2014 r. wpłynęła odpowiedź na pozew w sprawie z powództwa J. M., w której pozwany wnosił o oddalenie powództwa w całości ewentualnie ograniczenia zachowku do 6.500 zł i rozłożenia płatności na 5 rocznych rat. Do odpowiedzi nie dołączono pełnomocnictwa dla radcy prawnego T. M., a wskazano jedynie, że pełnomocnictwo znajduje się już w aktach sprawy.

Dowód:

akta sprawy I C 1250/13:

- pozew, k. 2 i 22,
- postanowienie z dnia 31.01.2014 r. o połączeniu spraw,
- pierwsza odpowiedź na pozew, k. 44-48,
- pełnomocnictwo dla radcy prawnego T. M., k. 49,
- druga odpowiedź na pozew, k. 73-77.

Na rozprawie z dnia 23 lipca 2014 roku zostało przedłożone pełnomocnictwo od pozwanego A. M. dla adw. G. P. w sprawach z powództwa J. M. i R. M. (1), a na sali rozpraw stawiał się aplikant adwokacki R. M. (2), który miał upoważnienie od wyżej wskazanego pełnomocnika. Pozwany, ani jego pełnomocnik na rozprawie nie złożyli oświadczenia, któremu pełnomocnikowi miała być wysyłana korespondencja. Na tej rozprawie Sąd określił pełnomocnikowi powoda czternastodniowy termin do złożenia pisma procesowego. Takie pismo wpłynęło do tutejszego Sądu w dniu 7 sierpnia 2014 r., które zostało podpisane przez adw. G. P..

Dowód:

akta sprawy I C 1250/13:

- pełnomocnictwo dla adwokata G. P., k. 118,
- protokół rozprawy z dnia 23.07.2014 r., k. 144-146,
- pismo adw. G. P., k. 153-154.

Po sporządzeniu opinii przez biegłego została ona przesłana adw. G. P. wraz z zawiadomieniem o rozprawie, które odebrał pracownik kancelarii (...). Przesyłka została zaadresowana na adres wskazany w ostatnim piśmie procesowym pełnomocnika jako adres do korespondencji.

Na rozprawie z dnia 27 stycznia 2015 r. nie stawiał się ani pozwany, ani żaden pełnomocnik. W tym dniu Sąd wydał wyrok, w którym zasądził od pozwanego na rzecz powoda J. M. kwotę 13.219 zł płatną w terminie 6 miesięcy od dnia uprawomocnienia się wyroku w sprawie I C 1250/13 oraz kwotę 562 zł tytułem kosztów opłaty sądowej i kwotę 300 zł tytułem zwrotu kosztów zaliczki na biegłego.

Dowód:

akta sprawy I C 1250/13:

- zawiadomienie o rozprawie z dnia 27.01.2015 r., k. 183,
- protokół rozprawy z dnia 27.01.2015 r., k. 184,
- wyrok, k. 185.

Pozwany dowiedział się o wyroku w dniu 20 kwietnia 2015 r.

Dowód:

fakt niezaprzeczony przez stronę powodową.

Sąd zważył co następuje:

Skarga nie zasługuje na uwzględnienie.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na dowodach zgromadzonych w sprawie I C 1250/13, które co do zasady były bezsporne między stronami.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie stanowi przepis artykułu 401 pkt. 2 k.p.c., który stanowi, że można żądać wznowienia postępowania z powodu nieważności jeżeli strona nie miała zdolności sądowej lub procesowej albo nie była należycie reprezentowana bądź jeżeli wskutek naruszenia przepisów prawa była pozbawiona możliwości działania; nie można jednak żądać wznowienia, jeżeli przed uprawomocnieniem się wyroku niemożność działania ustała lub brak reprezentacji był podniesiony w drodze zarzutu albo strona potwierdziła dokonane czynności procesowe.

Skarżący domagał się w niniejszej sprawie wznowienia postępowania w sprawie I C 1250/13 z uwagi na to, że wskutek naruszenia przepisów prawa był pozbawiony możliwości działania. Pozbawienie możliwości działania w tym przypadku winno być interpretowane ściśle. Nie chodzi tu przecież o jakąkolwiek sytuację braku możliwości działania, lecz tylko o taką, która wynikała na skutek naruszenia przepisów procedury przez organ stosujący prawo. Kwestia niemożności dochodzenia swoich praw przed ustawowo powołanym do tego organem nie może mieć charakteru zawinionego przez stronę. Podstawa wadliwości, skutkującej pozbawieniem cechy skutecznej aktywności strony procesu, musi być wynikiem działania samego organu decyzyjnego lub też wywołana przez okoliczności zewnętrzne, nagle i nie powodowane przez samego zainteresowanego. Stąd też w sprawach o wznowienie postępowania należy badać raczej obiektywne okoliczności, które nie pozwoliły stronie udowodnienia swoich racji w postępowaniu, niż te które swoje źródło czerpią z obciążonego wadliwością działania podmiotu skarżącego. Subiektywne przekonanie strony o braku należytych warunków do przedstawienia swoich racji i tym samym możliwości działania przed danym organem nie stanowi samoistnej wystarczającej przesłanki skutkującej wznowieniem postępowania, gdyż wznowienie postępowania pociąga za sobą istoty wyłom od zasady płynącej z przepisu artykułu 365 § 1 k.p.c. stanowiącego, że orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko stronę i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby.

Przepis artykułu 407 § 1 k.p.c. stanowi, że skargę o wznowienie wnosi się w terminie trzymiesięcznym; termin ten liczy się od dnia, w którym strona dowiedziała się o podstawie wznowienia, a gdy podstawą jest pozbawienie możliwości działania lub brak należytej reprezentacji - od dnia, w którym o wyroku dowiedziała się strona, jej organ lub jej przedstawiciel ustawowy. Z uwagi na to, że skarżący dowiedział się o istnieniu prawomocnego wyroku w dniu 20 kwietnia 2015 r., to jest w momencie rozmowy telefonicznej z pracownikiem Sadu Rejonowego w Nysie oraz mając na względzie postanowienie Sadu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 III AO 58/98, opublikowane w M.Prawn. 1999/1/8, OSNP-wkł. 1999/3/4, w którym stwierdził, że termin do wniesienia skargi o wznowienie postępowania z

powodu braku należytej reprezentacji strony (art. 401 pkt 2 k.p.c.) liczy się od dnia, w którym strona dowiedziała się o treści sentencji wyroku, a nie od daty doręczenia jej uzasadnienia wyroku (art. 407 k.p.c.), a skargę pozwany złożył w dniu 18 czerwca 2015 roku, Sąd uznał, że skarga została wniesiona w terminie i podlega merytorycznej dalszej ocenie.

Skarżący podnosił, że o ostatniej rozprawie nie został zawiadomiony prawidłowo jego właściwy pełnomocnik radca prawny T. M., więc pozwany nie miał możliwości obrony swych praw na ostatniej rozprawie, nie wiedział o wyroku i nie mógł wnieść skutecznie apelacji. W niniejszej sprawie na wstępie należy zauważyć, że radca prawny T. M. nie miał w ogóle pełnomocnictwa od pozwanego do reprezentowania go w sprawie z powództwa J. M.. Radca Prawny T. M. przedłożył bowiem pełnomocnictwo upoważniające go do reprezentowania A. M. w sprawie z powództwa R. M. (1). Gdy otrzymał pozew od J. M., w odpowiedzi na pozew w tej sprawie powołał się jedynie na rzekomo złożone pełnomocnictwo w sprawie. Tymczasem brak takiego pełnomocnictwa w aktach. Trudno więc przyjąć, że Sąd miał obowiązek zawiadomić radcę prawnego T. M. w sprawie z powództwa J. M., skoro nie był on należycie umocowany przez pozwanego w tej sprawie.

Przyjmując, że pozwany będąc na pierwszej rozprawie, otrzymując pozew od J. M., w sposób dorozumiany upoważnił radcę prawnego T. M. do reprezentowania go w sprawie z powództwa J. M., to i tak skarga o wznowienie postępowania nie zasługuje na uwzględnienie. Pełnomocnictwo dla adwokata G. P. nie było pełnomocnictwem substytucyjnym, tylko pełnomocnictwem udzielonym przez pozwanego osobiście temu pełnomocnikowi prawidłowo w sprawie z powództwa zarówno R. M. (1), jak i z powództwa J. M.. Było ono udzielone później niż pełnomocnictwo dla radcy prawnego T. M.. Upoważniony przez adwokata G. P. aplikant adwokacki brał udział w rozprawie, pełnomocnik osobiście odpowiedział na wezwanie Sądu redagując podpisane przez niego pismo procesowe. Ani pełnomocnik, ani sam pozwany nie wskazali, że pełnomocnikiem, który miał być zawiadamiany o rozprawie był radca prawny T. M.. Wedle przepisu art. 133 § 3 k.p.c. jeżeli ustanowiono pełnomocnika procesowego lub osobę upoważnioną do odbioru pism sądowych, doręczenia należy dokonać tym osobom. Jednakże Skarbowi Państwa doręczenia dokonuje się zawsze w sposób określony w § 2. Z kolei przepis art. 141 § 3 k.p.c. jeżeli jest kilku pełnomocników jednej strony, sąd doręcza pismo tylko jednemu z nich.

Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Rzeszowie w swoim wyroku z dnia 31 grudnia 2012 r. wydanym w sprawie I ACa 487/12, stosownie do przepisu art. 141 § 3 k.p.c., jeżeli jest kilku pełnomocników jednej strony, Sąd doręcza pismo tylko jednemu z nich i doręczenie jest skuteczne. W takim przypadku wybór pełnomocnika, któremu doręczenie ma nastąpić, należy do Sądu lub do Przewodniczącego chyba, że strona ta, bądź pełnomocnik wnoszący o doręczenie np. odpisu wyroku z uzasadnieniem, wyraźnie wskaże pełnomocnika, któremu należy dokonać doręczenia bądź doręczeń. Podobne stwierdzenie wyraził Sąd Najwyższy w swoim orzeczeniu z dnia 9 lutego 2012 r. wydanym w sprawie III CZ 3/12, w którym wskazał, że w przypadku, gdy ustanowiono kilku pełnomocników jednej strony a strona ta wyraźnie nie wskaże pełnomocnika, któremu należy dokonywać doręczeń, wybór należy do sądu.

Skoro więc, ani pozwany, ani żaden z jego pełnomocników nie wskazał, że doręczenia miały być dokonywane radcy prawnemu T. M., to wybór, któremu pełnomocnikowi doręczać pisma procesowe, należał do Sądu. O ostatniej rozprawie, Sąd zawiadomił pełnomocnika adwokata G. P. na adres wskazany przez niego w ostatnim piśmie procesowym. Pełnomocnik pozwanego był więc skutecznie zawiadomiony o rozprawie. Skoro nie stawił się na rozprawie, powinien się dowiedzieć, czy zapadło orzeczenie na tej rozprawie, a jeśli tak to jakiej treści i sporządzić wniosek o sporządzenie uzasadnienia lub złożyć apelację.

W rezultacie nie doszło do naruszenia prawa przez organ stosujący prawo, które pozbawiłoby pozwanego możliwości działania w sprawie i nie zostały spełnione przesłanki z art. 401 zdanie drugie k.p.c. Dlatego też Sąd rozpatrując niniejszą sprawę musiał skargę o wznowienie postępowania oddalić.

W myśl artykułu 98 § 1 k.p.c. stanowiącego o tym, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Ponieważ powód w niniejszej sprawie nie poniósł żadnych kosztów postępowania, Sąd odstąpił od wydania orzeczenia w przedmiocie kosztów.